Nasz Głos

MIESIĘCZNIK - ORGAN POZNAŃSKIEGO OKRĘGU ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

Rok X. Poznań, marzec 1934. Nr. 7

ś. † p.

Juljan Smulikowski

Całe Swe życie poświęcił pracy dla Polski, a w szczególności walce o szkołę polską i dobro nauczycielstwa polskiego.

Przed wojną światową brał żywy udział w organizowaniu zbrojnego ruchu niepodległościowego. Pomagał z narażeniem własnego życia ściganym przez zaborcze władze działaczom i pełnym zapału przykładem porywał drugich do ofiarnej służby dla Sprawy.

Jako nauczyciel obrał Swą pełną cierni i głogów pracę wśród nauczycielstwa. Był organizatorem nauczycielskiego ruchu zawodowego, był tego ruchu mózgiem i sercem. Walczył skutecznie o prawa dla nauczycielstwa, bronił pokrzywdzonych i ustawicznie troszczył się o rozwój i dobro naszej organizacji, której był Naczelnym Wodzem.

Jako poseł był w dziedzinie ustawodawstwa głównym twórcą pierwszej ustawy o stosunkach służbowych nauczycieli i jednym z głównych budowniczych zrębów naszego szkolnictwa.

Nigdy nie szukał nagród za Swoje trudy. Mimo doznawanych nieraz przykrości, był zawsze pogodnego usposobienia, zawsze umiał rozpogodzić najsmutniejsze oblicza i rozgoryczonych skierować do twórczej pracy, którą wysoko cenił. Praca ta była radością Jego życia.

Niespodziewanie odszedł od nas na zawsze. Trumnę Jego przyozdobiono krzyżem komandorskim z gwiazdą orderu Polski Odrodzonej. Na miejsce wiecznego spoczynku, razem z nauczycielstwem i najbliższymi, odprowadzili Go dostojnicy i najprzedniejsi obywatele naszego Państwa. Fale radjowe rozgłosiły Jego zasługi, prasa je rozpowszechniła. Odszedł bowiem człowiek skromny ale niezwykle zasłużony, odszedł człowiek, który pozostawił po Sobie tak wielki żal, jak wielką i owocną jest dokonana przez Niego praca.

Pamięci Jego cześć!

ZAGROŻONE PODSTAWY KULTURY.

Już drugi miesiąc otrzymało nauczycielstwo pobory według nowej ustawy uposażeniowej. Częściowe korzystniejsze zaszeregowanie w miesiącu marcu, zastosowane do nielicznych jednostek, jest kroplą w morzu nauczycielskiej krzywdy. Przyniosło ono w zespoły nauczycielskie fale goryczy, żalu, wzajemnych podejrzeń i nieufności.

Zaiste, lepszego losu jest wart nauczyciel polski. I lepszego losu warte dziecko polskie, które przedewszystkiem poniesie na sobie skutki wszystkich ujemnych objawów, wywołanych nową ustawą uposażeniową.

Bo nie podlega najmniejszej wątpliwości prawda, że wychowanie dziecka związane pozostaje ściśle z wartością nauczyciela. „Takie będą rzeczypospolite, — powiedział niegdyś wielki kanclerz polski — jakie młodzieży chowanie". A młodzieży chowanie — uzupełniamy — będzie takiem, jakim będzie nauczyciel. Innej drogi dotychczas pedagogika nie odnalazła i nie odnajdzie jej, bo drogi innej niema.

Stąd to zawsze mądrzy reformatorzy wychowania z przemianami systemów edukacyjnych łączyli staranie o wytworzenie wokół zawodu nauczycielskiego wysokiej atmosfery moralnej i zabezpieczenie mu należytych w pracy warunków, odpowiadających wielkości zadań wychowawczych, jakie nauczyciel ma do spełnienia. Wystarczy tu wskazać na przykład genjalnych twórców Komisji Edukacji Narodowej, którzy wraz z reformą szkolną przeprowadzili reformę zawodu nauczycielskiego, tworząc osobny stan nauczycielski, równy prawami i przywilejami szlachcie, gdyż wedle ówczesnych pojęć szlachta jedynie była narodem i ponosiła obywatelską odpowiedzialność za losy państwa. Kierowano się zasadą, że obywatela wychować i wykształcić może tylko nauczyciel - obywatel.

Obecnie u nas mimo częstego odwoływania się do Komisji Edukacji Narodowej, wybrano krańcowo przeciwną drogę. W tym samym roku, w którym rozpoczęto realizować świetnie pomyślaną reformę ustroju szkolnego, w którym nauczycielstwu dano w ręce nowe programy i to nauczycielstwo uczyniono odpowiedzialnem za urzeczywistnianie nowego ideału wychowania obywatelsko - państwowego, w tym samym — podkreślamy — roku przygotowano ustawę uposażeniową, która wraz z poprzedniemi zmianami w pragmatyce służbowej i w innych dziedzinach pozbawiła nauczyciela nabytych praw i zepchnęła go na poziom całkowitego upośledzenia społecznego i materjalnego.

Cios materjalny wielki. Niemniej jednak boli uderzenie natury moralnej. W wyjaśniających oświadczeniach ze strony rządu, które poprzedziły wyjście ustawy, informowano, że o wysokości uposażenia decydować będzie „wartość pracy". Jeśli pod kątem tej miary odnajdziemy w ustawie miejsce nauczyciela, znajdujące się poniżej kaprala i policjanta, a gdzieś w sąsiedztwie woźnego, to dopiero w całym ogromie przedstawi się nam degradacja moralna, jaka spotkała twórców podstaw kultury narodu i państwa.

Zastanówmy się, jaka przyszłość stoi przed nauczycielem i szkołą polską. Nowa ustawa uposażeniowa skazuje go na marną wegetację. Nauczyciel, posiadający rodzinę, zostaje kompletnym nędzarzem. Samotny zresztą czy z rodziną, zmuszony będzie zrezygnować z wszelkiej strawy duchowej, z wszelkiego duchowego rozwoju i postępu. Zamknięty mu został dostęp do wszystkich źródeł kultury. Nie stać go będzie na kupno książki ani gazety. On, odpowiedzialny wychowawca cudzych dzieci, z rozdartem sercem patrzeć będzie musiał na nędzę i poniewierkę dzieci własnych. Umysł, gnębiony stale troską o kawałek lichego chleba dla siebie i rodziny, spospolicieje i wyjałowi się z wszelkich szlachetniejszych dążeń i uczuć. Od zawodu nauczycielskiego w tych warunkach stronić będą elementy wartościowsze, lepsze i zdolniejsze. Zapełnią go tylko życiowi wykolejeńcy, nie mogący znaleźć miejsc dla siebie na innych odcinkach życia z powodu umysłowego czy innego niedołęstwa.

Czy taki nauczyciel potrafi realizować nowy ustrój szkolny i urzeczywistnić w duszach swych uczniów ideał wychowania obywatelsko-państwowego? Niech na to pytanie odpowiedzą przodownicy państwa, przodownicy wychowania, niech na to pytanie odpowie społeczeństwo. Ludzie, przywykli rozwiązywać zawiłe zagadnienia przymusem, mogą pokładać nadzieje w karach, zwalnianiach. Takiemi metodami jednak daleko się nie zajdzie. Wytworzy się jeno pozory, poza któremi rozciągać się będzie pustka i nicość wychowawczego fałszu i blagi.

W ten sposób ustawa uposażeniowa staje się nietylko zagadnieniem takiego czy innego bytu nauczyciela, ale przedewszystkiem zagadnieniem szkoły polskiej, zagadnieniem polskiego wychowania i zagadnieniem podstaw kultury narodowej.

Takie postawienie sprawy wydać się może komuś przesadzonem. Boć ustawa już działa — a przecież nic się nie zmieniło. Nauczyciel pracuje dalej, jak pracował. Widać

go jeszcze we wszystkich instytucjach oświatowych i społecznych. Oddaje dalej swój bezinteresowny wysiłek dobru pospólnemu. Ba, nawet oddaje na cel zbożny ostatni swój grosz, po który zewsząd wyciągają się bez skrupułów ręce do niego właśnie, a nie do tych, co kieszenie mają pełne. Nie ogląda się na to, że w końcu miesiąca szukać musi u kolegi lub gdzieindziej pożyczki na chleb, a jeśli jej nie dostanie, o głodzie wychowywać będzie obywateli państwa.

Rzeczywiście tak jest. On to robi, bo przywykł do tego. On będzie chciał czynić tak dalej, bo jest w nim miłość do dziecka, miłość do narodu, miłość do państwa. On dobrowolnie z posterunku nie zejdzie. Będzie bił się z nędzą i osaczającemi go upiorami zła. Lecz czy wytrzyma? Czy sprosta on prawom natury, domagającym sie bezapelacyjnie i trwale zaspokojenia życiowych potrzeb?

Nie dopuścić do zniszczenia źródła twórczości i entuzjazmu, tkwiącego w nauczycielu, oto zadanie kierujących nawą państwa i oświaty mężów stanu. Błąd naprawiony być musi. Wielkości państwa niema bez wielkości wychowania. Patrzmy na zachodniego sąsiada. Tam nauczyciel zawsze był pierwszorzędną energią w wytwarzaniu siły państwowej. Jest nią i obecnie. W jednem z przemówień do nauczycielstwa niemieckiego, któryś z obecnych sterników wychowania powiedział: „Każdy nauczyciel winien być oficerem, a oficer nauczycielem". To połączene znamion nauczyciela i oficera w jedną osobowość wyraźnie nam mówi, jaką tam rolę przypisuje się nauczycielowi. Czy nauczyciel polski, którego określa się „chłopakiem" i którego znaczenie postawione zostało w tyle poza kapralem i policjantem, będzie taką samą równoważną siłą w dziejowym procesie rywalizacyjnym dwóch kultur i dwóch narodów?

Piętnaście lat pracy nauczyciela polskiego w odrodzonem państwie przekonywa nas, że on taką siłą był. Ustawa uposażeniowa, stworzona w piętnastą rocznicę niepodległości Polski, zapoczątkowała likwidację tej siły.

Wszystkim ludziom dobrej woli, a przedewszystkiem nam trzeba skupić się i działać, by nie dopuścić do zniszczenia zawodu nauczycielskiego. Mamy do tego prawo i mamy obowiązek. Kto śmiałby nam wziąć za złe, że dążymy do wielkości wychowania w Polsce poprzez wielkiego charakterem, duchem i społeczną pozycją nauczyciela?

Zabiegając o przywrócenie nauczycielowi znaczenia, godności i prawa, bronimy szkoły polskiej i zagrożonych podstaw kultury.

NOWY PROGRAM NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO.

Zadania i drogi ćwiczeń ortograficznych w świetle nowego programu.

Jednem z zadań języka polskiego jest wpojenie w dziatwę umiejętności wypowiadania się „zapomocą pisma kształtnego i ortograficznego w sposób prosty, jasny i logiczny" (progr. jęz. polskiego str. 39). Że jednak absolutne opanowanie pisowni polskiej przez dziatwę jest niemożliwe, przeto ćwiczenia ortograficzne muszą się ograniczyć do „utrwalenia znajomości pisowni wyrazów, najczęściej używanych w życiu praktycznem". (progr. j. p. str. 28). Cel ten da się osiągnąć przez opracowanie materjału ortograficznego, wskazanego na str. 3, 7, 14, 18, 23 i 28 nowego programu języka polskiego.

Ażeby nauczyć dziatwę poprawnego wyrażania się w piśmie, nie można nigdy przy opracowywaniu materjału ortograficznego rozłączać treści od formy wyrazu. Dlatego przed graficznem opracowaniem wyrazu koniecznie trzeba sprawdzić, czy treść - znaczenie wyrazu dokładnie jest znana dziatwie. W tym celu poleca się uczniom wyraz opracowywany zastąpić innym, znaleść pokrewny, wyjaśnić go przykładem, określeniem, gestem, mimiką, czynnością, rysunkiem. Przekonawszy się o poprawności asocjacji wyobrażenia głoskowego wyrazu z wyobrażeniem jakiejś rzeczy, cechą czynności lub stosunku, przechodzimy do następnych stadjów procesu opracowania wyrazu. Etapy te obejmują:

pojedyńczą i chóralną wymowę całego wyrazu (akustyczne ujęcie całego słowa);

słuchową analizę wyrazu (akustyczne ujęcie cząstek — sylab i głosek — wyrazu);

wzrokowe ujęcie całego wyrazu i analizę jego cząstek (optyczne ujęcie całości i cząstek wymawianiowych słowa);

ćwiczenia w równoczesnem wymawianiu i kreśleniu wyrazu na pulcie ławki i w powietrzu, z otwartemi i zamkniętemi oczyma (optyczno - akustyczno - motoryczne ujęcie wyrazu);

dwu lub więcejkrotne zapisanie nowo poznanego wyrazu w zeszycie.

Wyrobieniu poprawnej pisowni służą również przepisywania zrozumiałych tekstów, sporządzanie tablic ortograficznych i pisanie ze słuchu (Por. progr. jęz. pol. na str. 42 i 43). Pisanie ze słuchu, opierające się na pamięci długotrwałej. nie może być tylko sprawdzianem „nabytych umiejętności". Nie służy ono przyswojeniu nowej reguły ortograficznej, ale jej utrwaleniu. Dlatego też do pisania

ze słuchu wybierać należy tekst zawierający wyrazy znane dzieciom, uprzednio już przez nie dokładnie opracowane i niejednokrotnie pisane.

Poprawa ćwiczeń ortograficznych nie może ograniczać się do wskazania błędów, lecz musi obejmować omówienie popełnionych błędów przez całą klasę oraz wykonanie specjalnych ćwiczeń praktycznych, zmierzających do usunięcia zachodzących niedomagań. Ponieważ przedewszystkiem daleko idąca indywidualizacja środków zaradczych pozwoli nauczycielowi zupełnie wykorzenić wszelkie błędy ortografczne, przeto będzie on musiał jednocześnie z poprawą prac piśmiennych, nakazywać poszczególnym uczniom przerobienie odpowiednich ustępów z gramatyki lub ortografji, tudzież kazać im wykonać kilka ćwiczeń, związanych z danemi brakami.

Charakter i granice korelacji języka polskiego z innemi przedmiotami.

Ruchliwy i lotny umysł dziecka interesuje się równocześnie różnemi objawami życia. To szerokie zainteresowanie umożliwia dziecku zdobycie wszechstronnych skojarzeń. Kojarzenie zespołów wyobrażeń z innemi, istniejącemi już w świadomości, ułatwia realizację zasady korelacji, według której jeden przedmiot nauczania winien łączyć się ściśle z drugim.

Język polski, jako przedmiot ogniskowy, zespala się i współdziała nieomal z wszystkiemi innemi przedmiotami nauki szkolnej; głównie zaś z religją, historją, geografją, przyrodą, śpiewem, rysunkami, zajęciami praktycznemi.

Język polski z religją wiążą takie tematy, jak kościelne obrzędy miejscowe, uroczystości odpustowe, legendy, zabytki związane z życiem religijnem środowiska i przeróżne zagadnienia etyczne. Nie mniej zespalają się oby-dwa przedmioty zapomocą opracowania wierszy o treści religijnej i takich utworów prozaicznych. Korelacja ta obejmuje przy tem wszystkie klasy. We wszystkich bowiem oddziałach na lekcjach polskiego program nakazuje omawiać „przejawy życia w domu, szkole, i miejscowości", oraz „pamiątki z dawnych czasów". Z temi zaś tematami ściśle wiążą się zagadnienia życia religijnego. Nie można mówić o domu, szkole, środowisku i przeszłości bez potrącenia czy to o wpływ ideałów Chrystusowych na życie jednostki, rodziny, społeczeństwa i państwa, czy też o dzieła sztuki i budownictwo z Kościołem związane.

Podobnie silnemi, a może jeszcze ściślejszemi są związki między nauką języka polskiego a nauką historji. Lekcje

polskiego w pierwszych czterech klasach stanowią podbudowę nauki historji, która jako przedmiot wyodrębnia się dopiero w oddziele piątym. Jako takie przygotowują do późniejszej nauki historji. Przygotowania te polegają „przedewszystkiem na uświadomieniu przeszłości miejscowości i najbliższej okolicy".[1]) W wyższych klasach łączność, zadzierzgnięta w klasie pierwszej, nie ustaje. W oddziele V, VI i VII w różnego rodzaju ćwiczeniach ustnych i pisemnych rozbudowuje się obrazowo i pogłębia przejawy życia kulturalnego. W odpowiednio dobranych czytankach, „obrazujących dzisiejsze życie polskie w środowisku oraz związanych z wielkiemi postaciami z przeszłości",[2]) omówi się takie problemy, jak zabawy, stroje, broń, narzędzia, obyczaje, wierzenia, budownictwo, władza. Postaci Mickiewicza, Szopena, Matejki, Sienkiewicza, Wyspiańskiego zostaną w godzinach polskiego oswietlone i wzbogacone odmiennemi szczegółami, zwłaszcza momentami uczuciowemi i wychowawczemi.

Wraz z tematami historycznemi omawia się na pierwszym szczeblu nauki języka polskiego elementarne pojęcia geograficzne. „Spostrzeżenia dotyczące stanów pogody oraz życia kilku zwierząt i roślin najbliższego otoczenia"[3]) w klasie I, „obrazki z życia miejscowości ... na tle zmian pór roku, dnia i nocy oraz zmian pogody"[4] w klasie II i żywe, barwne opowiadania tudzież obrazki z życia ludzi, zwierząt i roślin w klasie III i IV — oto tematy, których omówienie w polskiem jest przygotowaniem do nauki geografji w klasie V i wyższych. Na drugim szczeblu nauczania lektura stanie się pogłębieniem tematów geograficznych. Nowe oświetlenie uzyskają tu zagadnienia krajobrazów rodzinnych i obcych, oraz opisy podróży, przygód i działalności człowieka.

Równolegle z tematami geograficznemi na lekcjach języka polskiego omawia się także sprawy przyrodnicze. Ćwiczenia w czytaniu, mówieniu i pisaniu na tematy z życia roślin i zwierząt doskonale ożywią i uzupełnią naukę o przyrodzie. Korelacja polskiego z przyrodą nieożywioną znajdzie znowu swój wyraz w uwzlędnieniu w opraco-

---

[1]) Program nauki w publ. szk. pow. trzeciego stopnia nauczania. Język polski (Projekt) str. 13 Lwów 1933.

[2]) Program nauki w publ. szk. pow. trzeciego stopnia nauczania. Historja. (Projekt) str. 21. Lwów 1933.

[3]) Jak pod 1. str. 4.

[4]) Jak pod 1. str. 8.

waniu czytanek i ćwiczeń pisemnych i ustnych tematów roztrząsających zagadnienie epokowych odkryć, wynalazków, urządzeń przemysłowych, wyglądu kopalni i hut.

Program polskiego w klasie I i II wiąże się również z zajęciami praktycznemi, rysunkiem i śpiewem. Lektura i pogadanki obficie dostarczają „tematów wymagających ilustrowania przez te przedmioty".[5]) Poza tem przedmioty te razem służą wspólnym celom i wzajemnie się uzupełniają w obrębie materjału poznawczego z dziedziny kultury narodowej i regjonalnej, mianowicie w zakresie strojów ludowych, sprzętów i budownictwa. Prócz tego „język polski czerpać może z poszczególnych działów zajęć praktycznych materjał do ćwiczeń w mówieniu, czytaniu i pisaniu, związanych z życiem dziecka i jego otoczenia. W klasach niższych dzieci mogą robić na lekcjach zajęć praktycznych zabawki, związane z treścią pogadanek".[6])

W związku ze śpiewem „nauczyciele języka polskiego winni zająć się objaśnianiem tekstów wybranych pieśni, a w miarę możności wyuczenia tych tekstów. Nauczyciel zaś śpiewu winien uwzględniać przy wyborze repertuaru dla pojedyńczych klas ... pieśni odpowiadające tematom niektórych czytanek, opracowywanych na lekcjach języka polskiego".[7])

Przestrzeganie ścisłej łączności języka polskiego z innemi przedmiotami nauczania pozwoli w całej pełni urzeczywistnić cele nauczania w ogólności, a języka polskiego w szczególności.

Bolesław Pleśniarski.

---

[5]) Jak pod 1, str. 61.

[6]) Program nauki w publ. szk. pow. trzeciego stopnia nauczania. Zajęcia praktyczne str. 52. Lwów 1933.

[7]) Program nauki w publ. szk. pow. trzeciego stopnia nauczania. Śpiew (projekt). Str. 25. Lwów 1933.

Przyjaciela poznaje się w biedzie, dobrego żołnierza w czasie walki. Nauczycielstwo czeka trudna walka o przywrócenie utraconych pozycyj społecznej i materjalnej. Do walki tej musimy zewrzeć karnie nasze szeregi organizacyjne, musimy dopilnować tego, aby wśród nas nie było łazików, a tembardziej dezerterów z szeregów organizacyjnych. Musimy być w obecnym trudnym okresie dobrymi żołnierzami i przyjaciółmi, ratującymi się w biedzie, musimy pamiętać o tem, że tylko w jedności siła.

Z życia naszej organizacji.

Komunikaty.

OKRĘGOWY ZJAZD DELEGATÓW.

Tegoroczny Okręgowy Zjazd Delegatów Z. N. P. odbędzie się w Poznaniu w dniach 20 i 21 maja.

W związku ze Zjazdem należy **najpóźniej do 15 kwietnia** nadesłać do Zarządu Okręgowego treściwe sprawozdania z całorocznej działalności Ognisk i Oddziałów Powiatowych. Na najbliższem zebraniu w każdem Ognisku należy dokonać wyborów delegatów na Zjazd oraz przygotować i **nadesłać najpóźniej do 5 maja** wnioski na Zjazd Okręgowy. Wnioski te obejmować mają sprawy dotyczące terenu naszego Okręgu.

Przypominamy, że w Zjeździe Okręgowym na mocy statutu biorą udział z głosem stanowczym delegaci po jednym na każdych 25, wzgl. do 25 członków Ogniska, członkowie prezydjów Oddziałów Powiatowych, członkowie Zarządu Okręgowego, Zarządu Głównego, Okręgowej Komisji Kontrolującej i Okręgowego Sądu Honorowego.

Do dnia 10 maja należy donieść Zarządowi Okręgowemu, kto z Ogniska względnie z Oddziału jest delegowany do udziału w Okręgowym Zjeździe Delegatów. Zaznaczyć również należy czy delegat (delegaci) będzie korzystał z przygotowanego noclegu z 20 na 21 maja.

PRZYJMOWANIE NOWYCH CZŁONKÓW.

Zdarza się, że niektóre Zarządy Ognisk przyjmują nowych członków na podstawie ustnego zgłoszenia. Zaznaczamy przeto, że w myśl art. 9 statutu naszej organizacji, członkiem Z. N. P. zostaje ten, kogo Zarząd Ogniska przyjmie na podstawie deklaracji, a **Zarząd Okręgu zatwierdzi.** Aby więc uniknąć wszelkich nieporozumień, należy dokładnie prowadzić ewidencję członków Ogniska i deklaracje nowych członków przesyłać Zarządowi Okręgowemu do zatwierdzenia. Dopiero po zatwierdzeniu przyjęcia przez Zarząd Okręgu, zgłaszający swoje przystąpienie do Z. N. P. uzyskuje prawa członka naszej organizacji.

LEGITYMACJE CZŁONKOWSKIE.

Każdy członek Z. N. P. w swoim własnym interesie powinien posiadać legitymację członkowską. Zarządy Ognisk powinny dopilnować tego, aby w myśl instrukcyj podanych w prasie organizacyjnej i okólnikach zaopatrzyć członków w legitymacje organizacyjne.

JEDEN ZA WSZYSTKICH — WSZYSCY ZA JEDNEGO! Solidarność nauczycielstwa jest koniecznym warunkiem polepszenia naszej niedoli!

WYKAZ ZALEGAJĄCYCH OGNISK.

Poniżej podajemy wykaz Ognisk z terenu naszego Okręgu, które nie wpłaciły do Zarządu Głównego składek członkowskich, i nie nadesłały list płatniczych w czasie od 1 stycznia 1933 r. do dnia 1-go marca 1934 r.

Ognisko	Miesiące, w których nie wpłac. składek Rok 1933	1934	Miesiące, w których nie nadesłano list Rok 1933	1934
Wieleń	12	1,2	12	1,2
Powidz		2		2
Poniec		1		2
Pleszew		2		2
Inowrocław				2
Grabów n/Prosną		2		2
Pępowo			12	
Rydzyna			12	1,2
Ostrzeszów		2		2
Borek	5,11,12		5,11,12	
Sieraków		2		2
Nowy Tomyśl	7,8		7,8	
Ołobok	12	2	12	1,2
Poznań-miasto		2		2
Pobiedziska				2
Jutrosin		1,2		1,2
Bnin		2		2
Dolsk		2	12	2
Kostrzyn		1,2		1,2
Wronki			9,10	2
Bytyń		2		2
Strzałkowo		2		2
Witosław		2		2
Kruszwica	12	1,2	12	1,2
Pakość		1,2		1,2
Żnin	12	1,2	12	1,2
Janówiec		2		2
Unisław				2
Górzno, pow. Brodnica	12	1,2	12	1,2

Ognisko	Miesiące, w których nie wpłac. składek Rok 1933	1934	Miesiące, w których nie nadesłano list Rok 1933	1934
Jabłonowo		1		1
Lisewo		2		1
Brusy		2		2
Lipnica		2		2
Rytel	11,12	1,2	11,12	1,2
Działdowo		1,2		1,2
Rybno		1,2		1,2
Tuczki		2	11	2
Okonin		2		2
Owczarki		2		2
Kartuzy	12	1,2	12	1,2
Prodkowo		1,2		1,2
Żukowo		2		2
Kościerzyna	10,11,12	2	10,11,12	2,1
Skarszewy		1,2	3,4,7	1,2
Lubawa		2		2
Opalenie				1,2
Pińczyn			11,12	1,2
Suleczyno			8,9,10 11,12	1,2
Łąkosz		1,2		1,2
Świecie		1,2		1,2
Nowe	12	1,2	12	1,2
Grębocin		2		2
Lubianka	7,8,11		10,11	2
Lubiewo		2		1,2
Golub		2		2
Kowalewo		1,2		1,2
Karlikowo	3,8,9,12	1,2	2,3,7 8,9,12	1,2
Wejherowo	11,12	2	8,11,12	1,2

Ponadto nadesłano listy a nienadesłano pieniędzy: Ognisko Gniew za miesiąc luty 1934 r., Chełmża za styczeń 1934 r.

Prosimy wymienione Ogniska, aby uregulowały zaległości i regularnie załatwiały sprawy ewidencyjne (wysyłanie list) i finansowe (wysyłanie składek), gdyż każda zwłoka naraża członków na różne przykrości a nawet na odmowę pomocy i świadczeń organizacyjnych.

Zebrania Oddziałów i Ognisk.

Rakoniewice. Dnia 3 lutego 1934 r. odbyło się zebranie walne Ogniska Z. N. P. w miejscowej szkole powszechnej. Podczas zebrania ustanowiono nowy Zarząd, do którego weszli: kolega Lipiński jako prezes, kol. Ścigalski — skarbnik, kolega Roj jako sekretarz. Do Komisji Kontrolującej weszli kol. Kaczmarkówna, Rocyński i Wietrzykowski. Podczas wolnych głosów uchwalono dwie rezolucje tyczące się obniżenia składek i rezolucję w sprawie obniżenia poborów.

Buk. Walne Zebranie Ogniska odbyło się dnia 3 lutego w budynku szkolnym. Zebranie zagaił przewodniczący kol. Nadolny. Następnie po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania plenarnego i walnego złożono sprawozdania z działalności zarządu za r. 1933.

Skolei przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1934 r. Większością głosów wybrano: przewodniczącym — kol. Cetnera Jakóba, sekretarzem — kol. Hanyża Jana, skarbnikiem — kol. Nowackiego Tomasza, zastępcą przewodniczącego — kol. Zawiłowicza Pawła, zast. sekretarza — kol. Piasnego Stefana, członkami zarządu — kol. Chrzanowskiego Edmunda i kol. Nadolnego Ludwika. Członkami Komisji rewizyjnej — kol. Iwickiego Bronisława i kol. Stępniewskiego Franciszka. Delegatem — kol. Zawiłowicza Pawła, zastępcą delegata — kol. Nadolnego Ludwika.

W wolnych głosach poruszono szereg aktualnych spraw.

Skalmierzyce Nowe. Dnia 10 lutego br. odbyło się w Skalmierzycach Nowych Walne Zgromadzenie Ogniska przy udziale prawie wszystkich członków. Prezes Ogniska, kol. Jaracz, zagajając zebranie, podkreślił obecną sytuację w jakiej znalazło się nauczycielstwo po ostatnich zmianach w pragmatyce służbowej i ustawie uposażeniowej; zarazem podkreślił, że obecna chwila wymaga większego skupienia się w naszej organizacji, aby wspólnemi siłami wytrwale dążyć do odzyskania utraconych pozycyj.

Następnie członkowie ustępującego Zarządu i referenci sekcyj dali w wyczerpujących sprawozdaniach obraz całorocznej pracy Ogniska, które wykazało dużą żywotność i ruchliwość. Po wysłuchaniu sprawozdań, zebrani udzielili jednogłośnie absolutorjum ustępu-

jącemu Zarządowi, wybierając na rok bieżący nowy Zarząd w tym samym składzie: kol. kol. Jaracz J. — prezes; Mihajowa A. — zast. prez.; Witkowski A. — sekretarz; Przybylska J. — zast. sekr., Hanakówna K. — skarbnik.

Mimo licznych strat poniesionych w ostatnim czasie, nauczycielstwo skupia się coraz silniej pod sztandarami Związku, krzepnie w siłach, aby zwartą grupą walczyć o należne nauczycielstwu i szkole stanowisko społeczne.

Po zamknięciu zebrania odbył się w auli miejscowej szkoły powsz. wieczorek koleżeński, gdzie wspólnie w sympatycznym nastroju spędzono parę miłych chwil.

Wągrowiec. Zebranie walne odbyło się 17 lutego. Zagaił je kol. prezes Wojnarowski, witając zebranych. Następnie kol. sekretarz R. Brzeziński odczytał protokół z zeszłego walnego zebrania. Protokół przyjęto. W dalszej części zebrania kol. wiceprezes Ptak zdał relację z zebrania Okręgu Z. N. P., odbytego w dniach 2—3 bm. w Poznaniu. Na zebraniu ostro wystąpiono przeciw krzywdzie nauczycielstwa, spowodowanej nową ustawą uposażeniową. Poddano też krytyce stanowisko Zarządu Głównego Z. N. P. za słabą obronę interesów nauczycielstwa.

Po dyskusji w związku z tym referatem, uchwalono wystosować odpowiednią rezolucję do Z. Gł. Z. N. P.

Następnie zdał sprawozdanie z rocznej działalności Ogniska sekretarz R. Brzeziński. Posiedzeń odbyto 9. Referaty pedagogiczne wygłosili kol. Brzeziński 6, kol. Dubas, Okonek, Ptak po 1-em. Obrót korespondencji wynosił 150. Przybyły ogniska w Damasławku, Skokach, Mieścisku i Gołańczy. Ognisko nasze subskrybowało pożyczkę państwową.

Komisja Rewizyjna stwierdziła prawidłowy stan książek kasowych. Ustępującemu Zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum, poczem przystąpiono do wyboru nowego Zarządu.

Wybory dały następujący wynik:

Ognisko Wągrowiec: Prezes: kol. Ptak, członkowie kol. Ziemnicki, Góra, Pomorski i Kaczmarek. Zastępcy: Jaślar i Galica. — Komisja Rewizyjna: Kurczewski, Gruszczyńska, Owoc.

Następnie wybrano Zarząd Powiatowy 5 Ognisk w następującym składzie: Prezes: kol. Wojnarowski, sekretarz: kol. Brzeziński; członkowie: K. Dubas, Ziemnicki, Ptak, Szewczyk, Ulatowski, Grzesik, Anderson, Andrzejewski, Biłozór, Okonek, Martyński. Podział funkcyj załatwi zarząd.

W zarządzie powiatowym znajdują się zatem przedstawiciele 5 Ognisk: w Wągrowcu, Gołańczy, Skokach, Mieścisku i Damasławku.

W wolnych głosach podał kol. Biłozór projekt wniesienia na Walnem Zebraniu Delegatów w Warszawie petycji o obniżenie składek

członkowskich. Wniosek ten przyjęto. Następnie ustalono wysokość składek członkowskich na 3,30 zł. miesięcznie, w tem 10 gr dla Oddziału Powiatowego.

Nowy Tomyśl. Zebranie Oddz. Powiatowego Z. N. P. tut. powiatu odbyło się w niedzielę, dnia 18 lutego br. w sali szkoły powszechnej w Nowym Tomyślu.

Zebranie zagaił dotychczasowy przewodniczący kol. Smolarz, witając na wstępie delegata Zarz. Okr. kol. Świebockiego, p. insp. Sicińskiego oraz przybyłych członków z poszczególnych Ognisk w powiecie. Dalsze przewodnictwo objął delegat Zarz. Okr. kol. Świebocki. Sprawozdanie ze zjazdu przewodniczących Oddziałów i Ognisk Powiatowych w Poznaniu zdawali kol. kol. Wróbel i Rewers. Po sprawozdaniu wywiązała się dyskusja, w której głos zabierali kol. kol. Kapelczak, Chrzanowski, Wróbel, Kaczmarek, Wojciechowski i Wydra. Na poruszone w dyskusji żale i wniesione postulaty — w związku z pokrzywdzeniem nauczycielstwa przez nową ustawę uposażeniową i przeciążeniem pracą nietylko w szkole, ale i społeczną — odpowiedział przewodniczący kol. Świebocki, zaznaczając, iż lekarstwo na obecną niedolę nauczycielstwa widzi przedewszystkiem w solidarnej postawie całego nauczycielstwa.

Następnie zdawali sprawozdania przewodniczący poszczególnych Ognisk w powiecie. Podkreślić należy że Oddział liczy 183 członków na 235 nauczycieli w powiecie.

W skład nowego Zarządu Oddziału Pow. weszli kol. kol.: Wróbel — przewodniczący, Kaczmarek — zast. przewodniczącego, Majchrzak — sekretarz, Wojciechowski — skarbnik, oraz po dwóch przedstawicieli z każdego Ogniska.

Po ustaleniu składu komisji kontrolującej, sądu honorowego oraz uchwaleniu wysokości składki na rzecz Oddz. Pow. wysłuchali zebrani treściwego referatu kol. Świebockiego o nowej ustawie uposażeniowej. Po wysłuchaniu referatu i dyskusji związanej z referatem przyjęto jednogłośnie odpowiednią rezolucję zgłoszoną przez Ognisko Nowy Tomyśl. Po zreferowaniu przez kol. Wróbla wytycznych pracy organizacyjnej na rok bieżący utworzono sekcje: pedagogiczną, samorządową, oświaty pozaszkolnej i prasową.

W wolnych głosach podkreślano konieczność solidaryzowania się i podtrzymania zwartości szeregów Z. N. P., nie szczędząc jednak przytem słów krytyki pod adresem Zarządu Głównego za jego niedociągnięcia.

Sieraków. Dnia 24 lutego br. odbyło się Walne Zebranie Ogniska Zw. N. P. w Sierakowie. Na zebranie przybyli wszyscy członkowie w liczbie 20 osób. Z ramienia Zarządu Okręgowego brał udział w zebraniu kol. Świebocki.

Zebranie zagaił prezes Ogniska kol. Prządka, charakteryzując pracę Ogniska i rozwój myśli związkowej w pow. międzychodzkim. Jako dowód podniósł fakt, że w marcu ubiegłego roku istniało na terenie powiatu tylko jedno Ognisko w Sierakowie, lecz ze względów komunikacyjnych Ognisko to podzieliło się na 2 Ogniska w Międzychodzie i w Sierakowie. Dalszym dowodem rozwoju jest wzrost liczby członków w ciągu ubiegłego roku o przeszło 100%.

Następnie wybrano na przewodniczącego zebrania kol. Gacka i przystąpiono do zdawania sprawozdań z rocznej działalności. Treść sprawozdań wykazywała nietylko rozrost liczebny Ogniska, doskonałą gospodarkę finansową, gdyż kasa wykazuje znaczne saldo, lecz przedewszystkiem żywą działalność na polu zawodowego dokształcania się członków. Ustępującemu Zarządowi udzielono jednogłośnie absolutorjum, a w dowód uznania wybrano prawie cały nowy Zarząd w dotychczasowym składzie — kolegę Prządkę prezesem, kol. kol. Kudełkę zast. prezesa, kol. Cieśliczakównę sekretarką, kol. Grzybowskiego skarbnikiem.

Z kolei zabrał głos delegat Zarz. Okr., który oświetlił sytuację nauczycielstwa na tle nowej ustawy uposażeniowej, wykazując jakie niebezpieczeństwo grozi szkole i kulturze polskiej przez proletaryzację nauczycielstwa. W zakończeniu delegat apelował, aby nauczycielstwo nie ulegało zniechęceniu, nie ustawało w pracy dla państwa i nad sobą, skupiło się przy organizacji, gdyż tylko wtedy może liczyć na polepszenie się obecnej sytuacji.

Wolsztyn. W sobotę, dnia 24 lutego odbyło się pod przewodnictwem kol. prezesa Sturnego przy licznym udziale kol. kol. plenarne zebranie Ogniska naszego, poświęcone sprawozdaniom z Okręgowego Zjazdu w Poznaniu. Obszernie i treściwie referował kol. Strzelecki wszystkie tam poruszone zagadnienia. Sprawa uposażeniowa wywołała gorącą dyskusję, w której koledzy w gorzkich słowach prawdy dali wyraz swemu słusznemu ubolewaniu z tak krzywdzącego potraktowania rzesz nauczycielskich.

Po załatwieniu bieżących spraw przygotowała sekcja kulturalno-oświatowa miłą i pożyteczną imprezę. Po słowie wstępnem kol. dr. Troczewskiego podzielił się kol. Rembowski swemi wrażeniami z międzynarodowego zjazdu harcerstwa. Recytacje dwóch utworów przez kol. Szeferównę, inscenizacja piosenki „Idzie Maciek" przez kol. Berlińskiego, towarzyskie gry, to dalsze punkty programu tak harmonijnie spędzonego wieczoru. Podkreślić wypada, że dobór jak i staranne wykonanie całości pozyskały sekcji serdeczne uznanie.

Koźmin. Dnia 10 marca br. odbyło się zebranie Ogniska Z. N. P. w Koźminie, pod przewodnictwem kol. prezesa Scheuricha, przy udziale 21 członków. W słowie wstępnem wspomniał kol. prezes o stracie, jaka spotkała Związek, spowodowana śmiercią ś. p. Juljana

Kotwicz-Smulikowskiego, wiceprezesa Z. N. P. Przez powstanie oddano cześć prochom tego, który z poświęceniem godnem naśladowania, stawał w obronie spraw związkowych i nauczycielstwa.

Po zagajeniu z powodu niemożności przybycia kolegi referenta, który miał omówić program historji, odczytał kol. Kostecki referat na temat: Niemcy pod rządami Hitlera a Polska. Po referacie, którego temat jest bardzo aktualny w dobie dzisiejszej, wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja.

Po załatwieniu różnych bieżących spraw organizacyjnych, uchwalono następne zebranie na dzień 21 kwietnia br. o godz. 3 popołudniu.

Lubawa. W dniu 11 marca odbyło się zebranie Członków Oddz. Powiatu Lubawskiego w Nowemmieście. W Zjeździe wzięło udział 60 osób. Na zjazd przybyli zastępca starosty, oraz inspektorowie pp. Kempf i Burzyński.

Zjazd pod przewodnictwem kol. Ułanowskiego uczcił na wstępie pamięć kol. J. Smulikowskiego oraz wniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, Prezydenta i Marszałka.

Kol. Wycech Cz. z Chojnic, przybyły na zaproszenie Zarządu Oddziału wygłosił półtoragodzinny referat „O ideologji Z. N. P.". Referent omówił następujące działy naszych dążeń: obrona interesów, walka o lepsze warunki życia i pracy, niesienie pomocy członkom (pomoc koleżeńska), współżycie, dążenie członków do pogłębienia i podniesienia roli społecznej zawodu i członków, stosunek Z. N. P. do warsztatu pracy i szkoły i stosunek do Państwa. Przy omówieniu działów odwoływał się do tez z Nr. 22 „Głosu Nauczycielskiego".

Kol. Marcin Wasyluk z Lubawy w godzinnym referacie omówił porównawczo dawną i obecną ustawę z punktu widzenia idei przewodnich każdej z nich, jak jednolitość, demokratyzm, polityki populacyjnej, elityzmu, tendencji militarnych, rozpiętości prac, oraz omówił szczegółowo ustawę o uposażeniu nauczycielstwa i jej społeczno-państwowe znaczenie.

W dyskusji nad referatami, które wywołały żywe zainteresowanie zabierali głos kol. kol. Jutrzenka, Jeliński, Basak, Binerowski, Ułanowski, Lacki, Biskupski, Grzymowicz, Gumińska, Armknecht, Koralewski i inni.

Wywody mówców w formie mocnej, zdecydowanej obracały się około zagadnienia pokrzywdzenia nauczycieli, obniżenia jego roli społecznej, oraz niedostatecznych wysiłków Zarządu Głównego Z. N. P. w dziedzinie obrony praw nauczyciela. Uchwalono domagać się: 1) wolnych biletów na przejazd kolejami w czasie feryj letnich w celu poznania kraju (dla realizacji nowych programów), 2) Zwiększenia dodatku kierowników szkół, 3) ziemi dla nauczycieli i kierowników, 4) przywrócenia dodatków rodzinnych, 5) usunięcia krzywdzących postanowień ustawy uposażeniowej, 6) wypłacenia dodatku mieszkaniowego za dwa lata, 7) zniesienia opłat za egzamin praktyczny, 8) zmia-

ny Zarządu Głównego, który zdaniem zebranych nie umiał czy nie chciał wyczerpać wszystkich środków walki o sprawiedliwą ustawę uposażeniową, 9) zwołania nadzwyczajnego Zjazdu Delegatów.

W końcu dokonano wyborów do Zarządu Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Nowemmieście. Weszli do niego: Stanisław Jeliński (prezes), Marcin Wasyluk (wiceprezes), Michna Stanisław (sekretarz), Kowalski Bronisław (skarbnik); na członków powołano: Juljusza Ułanowskiego, Jędrzejewską, Wesołowski, Kowalewski, Jutrzenka, Rutkowski Jan, Budziński Jan, Ułanowski Kazimierz, Winkowski; na zastępców kol. kol. Wałaszkówna, Boruta, Palinowski. Do Sądu Honorowego weszli: Armknecht, Binerowski, Lubiejewska, Hinz, Świderska. Do Komisji kontrolującej kol. kol.: Englowa, Ułanowska, Bassak. Na Zjazd delegatów do Warszawy wybrano kol. Marcina Wasyluka z Lubwy.

Oddział liczy obecnie 86 członków, zgrupowanych w trzech Ogniskach; nauczycieli w powiecie 150, związkowcy stanowią 60%

Jarocin. Dnia 4 lutego w auli szkoły męskiej odbyło się Walne Zgromadzenie Ogniska w Jarocinie oraz utworzenie Zarządu Powiatowego Z. N. P. z Ognisk: jarocińskiego i pleszewskiego. Na zebranie przybył delegat Okręgu kol. Kopeć, reprezentując jednocześnie Zarząd Główny oraz delegaci Ogniska pleszewskiego. W zagajeniu prezes kol. Winiarski wykazał ofiarną pracę nauczycielstwa w realizowaniu nowego ustroju szkolnego, nowych programów, w popieraniu rozmaitych organizacyj mających na celu dobro Państwa za co spotkała je „nagroda“ w postaci degradacji w dziedzinie społecznej i materjalnej w nowej ustawie uposażeniowej. Wokoło tego zagadnienia skoncentrowało się przemówienie delegata Zarządu Okręgu, kolegi Kopcia oraz dalsza dyskusja, malująca niebezpieczeństwa dla szkoły i Państwa jakie się czają w nowej ustawie uposażeniowej. W wyniku uchwalono szereg rezolucyj, domagających się poprawy sytuacji nauczycielstwa.

Ostatnią część zebrania zajęło utworzenie Zarządu Powiatowego i wyboru nowego zarządu Ogniska Jarocin. Po krótkiej charakterystyce działalności Ogniska, bardzo ożywionej w ubiegłym roku i udzieleniu absolutorjum, wybrano nowy Zarząd w składzie kol. kol.: Winiarski Karol — prezes, Rydzik Jan — zastępca, Bigos Wiktor — sekretarz, Siwiński Mieczysław — zastępca, Król Franciszek — skarbnik. Komisja Rewizyjna: Stręk, Kustroń, Jurasz.

Następnie utworzono Zarząd Oddziału Powiatowego z siedzibą w Jarocinie w następującym składzie: kol. kol. Filipczak Teofil — prezes, Kufeld Aleksander — zastępca, Brzostkiewicz Stanisław — sekretarz, Billok Serafin — skarbnik; Janowska, Szulc, Jacorzyński Wład., Bigos, Jurasz, Wojnarówna, Winiarski Karol, Beretówna, Szcześniewski, Swinarski — członkowie Zarządu. Komisja Rewizyjna: Rokiczan, Jacorzyński Wojciech, Pachniewicz. Sąd Honorowy: Pach-

niewicz, Remer, Winiarski Karol, Buchtalarz, Stręk. Zastępcy: Trączek, Słupski.

Na zakończenie postanowiono, by nowy Zarząd Oddziału Powiatowego nawiązał kontakt z Zarządami Oddziałów Powiatowych: Gniezno, Września celem jednolitej działalności na terenie Obwodu Szkolnego, stwarzając komisję międzyoddziałową z prezesów Oddziałów.

Pępowo, pow. Gostyń. Walne Zgromadzenie Ogniska odbyło się w dniu 15 marca br. pod przewodnictwem prezesa kol. Jana Drożdżyńskiego. Posiedzenie otworzył przewdniczący, poświęcając swe przemówienie pamięci śp. kol. Juljana Smulikowskiego. Zebrani przez powstanie i chwilę ciszy żałobnej uczcili pamięć Zmarłego. Skolei wygłosił kol. Podgórski referat na temat: „Nowa ustawa samorządowa, a szkolnictwo i rola nauczyciela w nim".

Po odczytniu protokółu z ostatniego Walnego Zgromadzenia, który przyjęto bez zmian, nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków Zarządu. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi przystąpiono do wyboru nowego Zarządu. Prezesem Ogniska został wybrany jednomyślnie kol. Drożdżyński Jan, sekretarzem — kol. Szajek Kazimierz, skarbnikiem kol. Jóźwiak Piotr. Prócz tych w skład Zarządu weszli: kol. kol. Giec Kazimierz, Kaczmarek Florjan, Nowak Józef.

Na zakończenie omówiono szereg zagadnień zawodowych i organizacyjnych.

Nekrologi.

Ś. P. JÓZEFA MARJA Z SZYCHÓW PODGÓRSKA

po długich cierpieniach zmarła w Poznaniu, dnia 13 marca 1934 r. W Zmarłej tracimy szlachetną i uczynną koleżankę, która z zapałem i poświęceniem oddała Swe młode życie pracy nauczycielskiej. Wielce lubiana i poważana przez młodzież i koleżanki, pozostawiła po sobie wielki smutek i żal.

Cześć Jej pamięci!

Ś. P. ALFONS FIGURA,

przewodniczący Oddziału Powiatowego Z. N. P. w Śremie, nauczyciel w Dolsku, zmarł po krótkiej chorobie w dniu 25 marca. Dobry nauczyciel, serdeczny kolega, gorliwy pracownik społeczny, odszedł od nas na zawsze. Widywaliśmy Go na każdym Zjeździe Delegatów, na każdej konferencji związkowej. Brał czynny udział w naszem życiu organizacyjnem i na Swoim terenie działania był tego życia pionierem i przodownikiem. Jeszcze na konferencji przewodniczących Oddziałów, odbytej w dniach 2 i 3 lutego, zabierał głos, zajmując rzeczowe stanowisko i dzieląc się Swemi cennemi zawsze uwagami. Odszedł, w młodym wieku, pełen zapału i najlepszych nadziei działacz organizacyjny.

Cześć Jego pamięci!

Kronika bieżąca.

Z okazji Świąt Wielkanocnych, Zarząd Okręgowy wraz z redakcją „Naszego Głosu" przesyła Koleżankom i Kolegom oraz Czytelnikom życzenia „Wesołego Alleluja".

ZNAMIENNY OBJAW.

W związku z nowelizacją ustawy uposażeniowej i dokonanem przeszeregowaniem, nauczycielstwo wyrzeka się nawet gazet, nie mając środków na ich prenumeratę. Dowodem tego są dwa listy, nadesłane do redakcji „Dziennika Poznańskiego" przez nauczycieli, uzasadniające na życzenie redakcji odmowę abonamentu „Dziennika". Listy te, zamieszczone w N-rze 68 „Dziennika Poznańskiego" z dnia 23 marca, są znamiennym objawem zubożenia nauczycielstwa.

OFIARNOŚĆ NAUCZYCIELSTWA NIE SŁABNIE.

Mimo wprost tragicznej sytuacji, w jakiej znalazło się nauczycielstwo, nie odmawia ono na ogół pomocy najbardziej potrzebującym kolegom. Zrozumienie niesienia pomocy bezpłatnym praktykantom istnieje wśród nauczycielstwa, czego dowodem jest dalsze opodatkowywanie się dobrowolne na ten cel, tak konieczny w dzisiejszych trudnych czasach w zakresie samopomocy koleżeńskiej. Dziennik Urzędowy Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego z lutego br. zamieścił sprawozdanie z działalności Okr. Kom. Naucz., wykazujące owocność akcji samopomocy koleżeńskiej przez zatrudnianie, dzięki składkom nauczycielstwa, najbardziej potrzebujących, a bez pracy pozostających kolegów, którzy bez własnej winy nie mogą otrzymać etatów ani kontraktów nauczycielskich.

Ofiarność ta chlubnie świadczy o nauczycielstwie i dlatego nie należy dopuścić do osłabienia akcji niesienia pomocy bezrobotnym koleżankom i kolegom.

WIELKI CZY NIEWŁAŚCIWY CZŁOWIEK?

Juljan Ursyn Niemcewicz, opisując w swoich pamiętnikach przyjazd do Warszawy Aleksandra, cara Rosji i króla polskiego, w listopadzie 1815 r., między innemi tak pisze: „W czasie popisu wojska naszego, z którego król był niezmiernie zadowolony i nawet wyraził swe zadowolenie, na pożegnanie cały pułk zawołał „Niech żyje król"! Na odgłos ten Wielki ks. Konstanty wpadł w niepohamowaną pasję i natychmiast kazał pułkownika zamknąć do aresztu. Wściekłość jego nie miała miary i wrzeszczał: Na co te krzyki? Mój brat nie pragnie zupełnie, byście go kochali, ale byście się go bali, a ja drwię z was".

W listopadzie ubiegłego roku przyszedł na bardzo żyzną ziemię w Wielkopolsce pewien wielki, ale nie książę tylko wzrostem wielki obwodowy inspektor szkolny, który swem postępowaniem naśladuje Wielkiego ks. Konstantego.

Nie chce, żeby podwładne mu nauczycielstwo kochało go, bo na takie czułostki dziś nie pora, ale nawet żeby go szacunkiem darzyło. Pragnie podnieść autorytet władzy strachem, pragnie żeby nauczycielstwo bało się. Straszy nauczycieli okólnikami, straszy na wizytacjach, na konferencjach, straszy nawet policjantem na dworcu, beszta wobec dzieci w klasie; do biura swego wpuszcza tylko za pisemnemi zgłoszeniami. Sprawy ze stronami załatwia szybko i zwięźle. Albo niema czasu, albo każe nauczycielowi milczeć. Jednem słowem grzmi, huczy, rzuca się, grozi, dyskredytuje nauczycielstwo, gdzie tylko może i kompromituje siebie i władzę, którą reprezentuje. Wszystko zawsze i wszędzie źle. Maltretuje nauczycielstwo, gnębi i zniechęca do pracy.

W dobie realizowania ustawy o ustroju szkolnictwa i nowych programów największą troską powinien być w szkolnictwie należyty dobór ludzi. Tembardziej na stanowiskach przełożonych nauczycieli powinni być dobierani ludzie właściwi na właściwych miejscach. Określony wyżej typ inspektora szkolnego przeczy tej zasadzie.

AKCJA GODNA NAŚLADOWNICTWA.

Zorganizowana w Poznaniu Komisja Międzyszkolna oraz nauczycielska grupa „Zrębu" zainicjowały szereg publicznych z dziedziny szkolnictwa odczytów dla rodziców młodzieży szkolnej. Pierwszy, niezwykle interesujący odczyt p. Kuratora Dra M. Pollaka n. t. „Nowa szkoła polska a rodzice" odbył się w dniu 27 marca w wypełnionej po brzegi auli gimnazjum im. I. Paderewskiego. Następny odczyt o szkolnictwie powszechnem wygłosi dnia 10 kwietnia p. inspektor Dr. Wł. Sperczyński. Przewidziane są jeszcze odczyty o szkolnictwie średniem i zawodowem.

Akcja ta, mająca na celu zapoznanie społeczeństwa z reformą szkolnictwa polskiego jest godną naśladownictwa. Zachęcamy nasze Oddziały i Ogniska do zorganizowania podobnego cyklu publicznych odczytów na terenie swojego działania i przy pomocy odpowiednich sił miejscowych.

OPRACOWUJMY MONOGRAFJE POWIATÓW.

Szereg Oddziałów powiatowych Z. N. P. zorganizowało już pracę nad zebraniem materjałów i opracowaniem monografij powiatów. Nie potrzeba uzasadnienia jak ważnem i dla szkolnictwa i dla kultury jest dokonanie takiej pracy w każdym powiecie. Zainteresowanych, mogących podjąć inicjatywę w tej sprawie, odsyłamy do broszury „Opisy powiatów a studja nad stosunkami województw jako jednostek regjonalnych". Do nabycia w Kasie im. Mianowskiego w Warszawie.

Nowości wydawnicze.

Wszelkie książki, a szczególnie podręczniki szkolne i naukowe nabywa się najkorzystniej tylko w „NASZEJ KSIĘGARNI" WARSZAWA, Świętokrzyska 18.

„Z walk z kłamstwem". Ukazała się w druku broszura, poświęcona księdzu prałatowi Z. Kaczyńskiemu, dyrektorowi „Kat. Agencji Prasowej", zawierająca odpowiedzi prof. Uniw. Pozn. dra Henryka Ułaszyna na czynione mu zarzuty walki z religją. W broszurze tej rozprawia się autor z napaściami i naukowo wyjaśnia ustosunkowanie się kleru do niektórych zagadnień. Przystępna cena 1,50 zł (dla nauczycielstwa 1 zł) umożliwia każdemu zapoznanie się z wymienioną broszurą. A zapoznać się warto!

AKTUALNE NA WIOSNĘ WYDAWNICTWA.

Jankowski E. Prof. **„Przeszczepianie drzew owocowych"** z 5 rys. Warszawa 1934, str. 29, zł 1,50.

J. Biegański. **Hodowla ziół lekarskich.** Warszawa 1934. Wyd. V. zł 5.

J. Łebkowski: **Ogródki kwiatowe.** Praktyczne wskazówki dla posiadaczy małych ogródków. Warszawa 1934. zł 1,80.

Nehring E.: **Kaktusy w mieszkaniu** z 25 rycinami, zł 1,50.

Nehring E.: **Pielęgnowanie drzew i krzewów owocowych w zimie i w lecie.** Z 24 rycinami, zł 1,50.

Nehring E.: **Pielęgnowanie kwiatów w pokoju,** wyd. II., ryc. 14, zł 1,50.

S.Brzozowski: **Winogrona, brzoskwinie, morele.** Str. 40. zł 1.50.

DLA ORGANIZATORÓW WYCIECZEK NA KUJAWY.

Karol Kopeć — Inowrocław, Kruszwica, Strzelno, Pakość, Mogilno, Trzemeszno. **Przewodnik po Kujawach.** 140 ilustracyj, cena 2 zł.

Rękopisów redakcja nie zwraca i za treść ogłoszeń nie odpowiada.

Cena ogłoszeń: $^1/_1$ str. 60 zł, $^1/_2$ str. 30 zł, $^1/_4$ str. 20 zł, $^1/_8$ str. 10 zł.

Redakcja i administracja: Poznań, ulica Fr. Ratajczaka 15, m. 18.

Prenumerata rocznie 3 zł. Numer pojed. 30 gr. Konto P.K.O. 208-262.

Wydawca w imieniu Poznańskiego Okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego i za redakcję odpowiedzialny: **Michał Kopeć.**

Czcionkami Drukarni Mieszczańskiej S. A. w Poznaniu, ul. Murna 2.